

Wpływ kryzysu finansowego na bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce

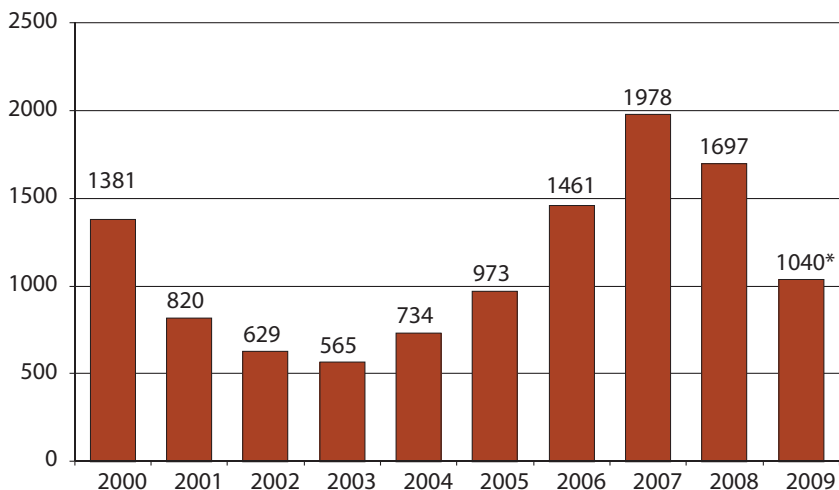
Wstęp

Podobnie jak okres spowolnienia gospodarczego w latach 2001–2003, także obecny kryzys finansowy doprowadził do zmniejszenia globalnego napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych (dalej: BIZ). Jako pierwsze w 2008 r. odczuły to kraje wysoko rozwinięte. Według wstępnych szacunków Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (*United Nations Conference on Trade and Development* – UNCTAD), będącej najczęściej cytowanym źródłem danych o globalnych przepływach kapitałowych, w 2009 r. spadek napływu inwestycji zagranicznych dotyczył już wszystkich regionów geograficznych świata. Zmniejszeniu, chociaż w różnym stopniu, uległy wszystkie najważniejsze formy inwestowania oraz składniki BIZ (inwestycje kapitałowe, reinwestowane zyski, pożyczki udzielane przez inwestorów). Napływ BIZ do Polski utrzymał się jednak, jak na warunki kryzysu finansowego i w porównaniu z sytuacją w niektórych państwach sąsiadujących, na stosunkowo stabilnym poziomie.

Wpływ kryzysu finansowego na bezpośrednie inwestycje zagraniczne na świecie

Po czterech latach nieprzerwanego wzrostu w 2008 r. nastąpił spadek napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie z 1,98 bln dolarów

Wykres 1. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na świecie w latach 2000–2009 (w mld dolarów)



* Dane wstępne.

Źródło: UNCTAD, <http://stats.unctad.org/FDI/> [dostęp: 29 stycznia 2010 r.]; UNCTAD, *Global Investment Trends Monitor 2/2010*, <http://www.unctad.org> [dostęp: 3 lutego 2010 r.].

do 1,7 bln dolarów (tj. o 14%). Aż o 40% zmniejszył się w 2008 r. napływ BIZ do 27 państw Unii Europejskiej¹. Według wstępnych szacunków UNCTAD w 2009 r. napływ BIZ wyniósł około 1 bln dolarów (spadek aż o 39% w porównaniu z rokiem 2008)². Wielkość bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie w latach 2000–2009 przedstawiono na wykresie 1.

Można wskazać kilka najważniejszych przyczyn zmniejszenia się BIZ na świecie, które zostały wymienione poniżej.

- W latach 2008–2009 nastąpiło obniżenie dochodowości oraz spadek zysków przedsiębiorstw, a wiele firm poniosło straty. W tej sytuacji znacznemu zmniejszeniu uległa ilość środków finansowych, które mogły zostać przeznaczone na nowe inwestycje (środki te w bilansie płatniczym kraju przyjmującego wykazywane są jako reinwestowane zyski).

¹ UNCTAD, *World Investment Report 2009: Transnational Corporations, Agricultural Production and Development*, New York and Geneva 2009.

² UNCTAD, *Global Investment Trends Monitor 2/2010*, <http://www.unctad.org> [dostęp: 3 lutego 2010 r.].

- Ograniczenie przez banki oraz instytucje finansowe akcji kredytowej dla przedsiębiorstw i wzrost kosztów kredytu w znaczącym stopniu utrudniło finansowanie nowych projektów inwestycyjnych za granicą, w tym zwłaszcza transgranicznych fuzji i przejęć przeprowadzanych przez korporacje transnarodowe, fundusze *private equity* oraz państwowe fundusze majątkowe (*sovereign wealth funds*). Według szacunków UNCTAD w 2009 r. wartość transgranicznych fuzji i przejęć – będących najważniejszą formą BIZ – zmniejszyła się w porównaniu z rokiem poprzednim aż o 66%³. Dodatkowo problemy wielu firm oraz spadek indeksów giełdowych wpłynęły na obniżenie ich wyceny, a tym samym wartości zawieranych transakcji. Były to najważniejsze powody zmniejszenia napływu BIZ do krajów rozwiniętych.
- Spadek popytu oraz niepomyślne prognozy rozwoju rynków w większości krajów spowodowały zawieszenie lub rezygnację korporacji transnarodowych z wielu projektów inwestycyjnych typu *greenfield* (nowe inwestycje oraz rozszerzanie dotychczasowej działalności).
- Pogarszająca się sytuacja finansowa firm oraz kredytujących je banków obniżyła skłonność do inwestowania za granicą poprzez kredyty i pożyczki. W związku z kłopotami finansowymi wielu firm nasilił się proces odwrotny, tj. coraz więcej oddziałów korporacji transnarodowych zaczęło udzielać pożyczek spółkom matkom lub też decydowało się na wcześniejszą spłatę pożyczek udzielonych im w poprzednich latach przez swoich zagranicznych właścicieli.
- W większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej dobiegają końca procesy prywatyzacyjne byłych przedsiębiorstw państwowych, w które chętnie angażowali się inwestorzy zagraniczni.
- Spadek cen oraz zapotrzebowania na surowce wpłynęły na zmniejszenie kapitałochłonnych inwestycji w sektorze wydobywczym i przetwórczym surowców mineralnych, które stanowiły znaczącą część BIZ w krajach rozwijających się. Dodatkowo w niektórych krajach (m.in. Rosja, Wenezuela) nasiliły się tendencje protekcyjnistyczne oraz zwiększyło się ryzyko polityczne związane z inwestowaniem w tym sektorze wynikające m.in. z renegotjowania zawartych wcześniej kontraktów i wyraźnego preferowania przez władze kapitału krajowego.

Większość z wymienionych powyżej zjawisk i tendencji miała wpływ na zmniejszenie się w latach 2008–2009 napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski.

³ *Ibidem*.

Kryzys finansowy a napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski

Polska, podobnie jak pozostałe kraje regionu Europy Środkowej i Wschodniej, wyraźnie odczuła spadek napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Wartość BIZ w latach 2008–2009 była zdecydowanie niższa niż w rekordowych dla naszego kraju latach 2006–2007. Według wstępnych danych NBP w 2009 r. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski wyniósł 8,38 mld euro, tj. był o 16,5% niższy niż w roku 2008 i aż o 51% niższy niż w roku 2007 (wykres 2)⁴.

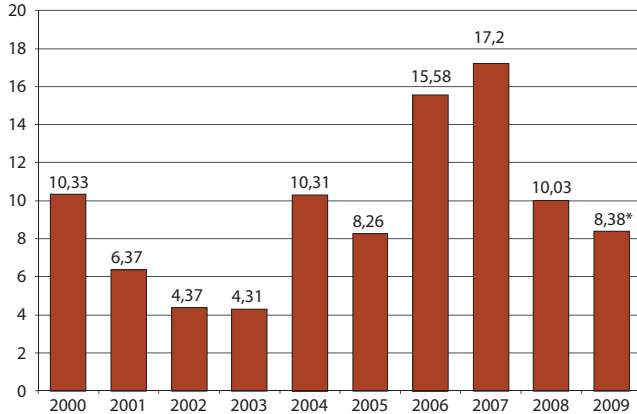
Wstępne dane NBP pokrywają się m.in. z prognozami UNCTAD, według której w 2009 r. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski obniżył się w porównaniu z rokiem poprzednim o ponad 19% (wykres 3). Należy jednak zwrócić uwagę, że szacunkowy procentowy spadek napływu BIZ do naszego kraju w roku 2009 jest zdecydowanie niższy niż w przypadku krajów sąsiadujących oraz większości państw Unii Europejskiej. Pomimo kryzysu niektóre państwa wysoko rozwinięte, jak Niemcy czy Włochy, najprawdopodobniej odnotowały nawet wzrost napływu BIZ w 2009 r.⁵ Natomiast Węgry znalazły się w grupie krajów, z których w ubiegłym roku nastąpił znaczny odpływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Wstępne dane UNCTAD pokazują, że w 2009 r. Polska pozostawała liderem przyciągania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Europie Środkowej. Skumulowana wielkość BIZ na koniec ubiegłego roku przekroczyła bowiem 174 mld dolarów. Jednak jeżeli weźmiemy pod uwagę wielkość napływu BIZ w przeliczeniu na 1 mieszkańca – a jest to bardziej wiarygodny wskaźnik atrakcyjności inwestycyjnej kraju – sytuacja wygląda dla Polski zdecydowanie mniej korzystnie. Według wstępnych danych UNCTAD w latach 2008–2009 do Czech i Rumunii napłynęło odpowiednio 1443 oraz 873 dolarów bezpośrednich inwestycji zagranicznych *per capita*, podczas gdy do Polski 778 dolarów (tabela 1).

⁴ Analizując wielkości napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski, należy przyjąć kilka ważnych uwag i zastrzeżeń metodologicznych. Przede wszystkim od pewnego czasu Narodowy Bank Polski rozszerzył zakres swoich analiz o tzw. kapitał w tranzycie. Zjawisko to polega na tym, że w roku sprawozdawczym odnotowuje się napływ środków zagranicznych zwiększających kapitały własne przedsiębiorstw bezpośredniego inwestowania, jednak w tym samym okresie sprawozdawczym są one inwestowane przez spółki krajowe w tworzonych oddziałach lub spółkach mających siedzibę za granicą. Wielkość kwot, która wyłącznie „przepłynęła” przez nasz kraj, stanowiła w latach 2006–2008 od 4,3 do 19,5% łącznego napływu BIZ do Polski.

⁵ Prawdopodobną przyczyną było wycofywanie do tych krajów kapitału z zagranicy.

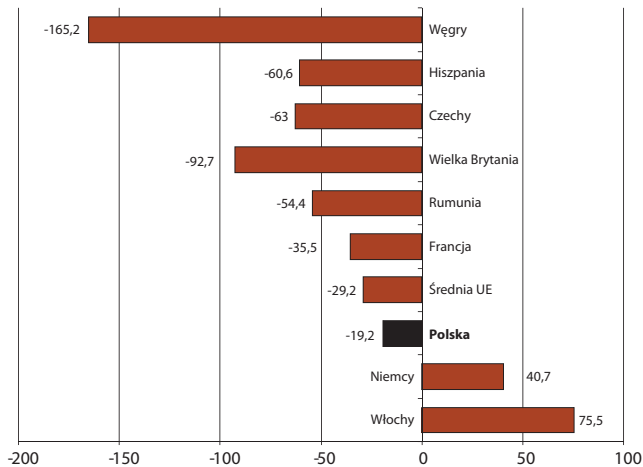
Wykres 2. Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski w latach 2000–2009 (w mld euro)



* Dane wstępne.

Źródło: Narodowy Bank Polski, <http://www.nbp.pl> [dostęp: 15 lutego 2010 r.].

Wykres 3. Prognoza zmian w napływie bezpośrednich inwestycji zagranicznych w roku 2009 w porównaniu z rokiem 2008 dla wybranych krajów Unii Europejskiej (w %)



Źródło: UNCTAD, *Global Investment Trends Monitor 2/2010*, s. 2, <http://www.unctad.org> [dostęp: 3 lutego 2010 r.].

Można z tego wyciągnąć wniosek, że odnotowany w latach 2008–2009 przez nasz kraj wzrost gospodarczy nie przełożył się na równie zdecydowany wzrost międzynarodowej atrakcyjności inwestycyjnej Polski, gdyż najważniejszym krajom konkurującym o inwestycje udało się najprawdopodobniej przyciągnąć w tym okresie więcej BIZ w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Również spadek liczby największych (a więc najcenniejszych z punktu widzenia rozwoju gospodarczego każdego kraju) projektów inwestycyjnych ogłoszonych i realizowanych w formie *greenfield* w 2009 r. w Polsce był zbliżony do spadków w innych krajach naszego regionu (tabela 2).

Tabela 1. Szacunkowy napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do wybranych krajów Europy Środkowej* (w dolarach)

Państwo	Napływ BIZ w latach 2008–2009 <i>per capita</i> (w dolarach)	Skumulowany napływ BIZ na koniec 2009 r. (w mld dolarów)	Skumulowany napływ BIZ na koniec 2009 r. <i>per capita</i> (w dolarach)
Czechy	1443	120,37	11 787
Polska	778	174,81	4543
Rumunia	873	77,96	3509
Węgry	234	57,47	5802

* Stan na 31 grudnia 2009 r.

Źródło: na podstawie UNCTAD, *Global Investment Trends Monitor 2/2010*, s. 2; <http://www.unctad.org>; <http://stats.unctad.org/FDI/>; <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> [dostęp: 16 lutego 2010 r.].

Tabela 2. Liczba największych projektów inwestycyjnych korporacji transnarodowych ogłoszonych i realizowanych w formie *greenfield* w wybranych krajach Europy Środkowej w latach 2008–2009

Państwo	Liczba projektów w 2008 r.*	Liczba projektów w 2009 r.*	Zmiana (w %)
Czechy	137	85	-35
Polska	346	199	-42
Rumunia	338	168	-50
Węgry	143	97	-32

* Obejmuje okres od stycznia do listopada włącznie.

Źródło: <http://www.fdimagazine.com/> [dostęp: 22 lutego 2010 r.].

Na marginesie tych rozważań należy zaznaczyć, że wielkość napływu inwestycji nie zawsze jest najlepszym wskaźnikiem skutków społecznych i gospodarczych BIZ. Ważna jest także struktura inwestycji. Na przykład rozwój Internetu oraz zaawansowanych technologii telekomunikacyjnych spowodował

w ostatnich latach m.in. dynamiczny wzrost globalnego rynku usług *outsourcingu* procesów administracyjnych i biznesowych BPO/SSC (*Business Process Outsourcing, Shared Service Centres*). Polska stała się bardzo popularnym miejscem dla tego rodzaju inwestycji, które chociaż tworzą dużo nowych miejsc pracy, to jednak nie są kapitałochłonne, a zatem nie generują znaczących przepływów kapitałowych.

Obecny kryzys finansowy spowodował wyraźny wzrost na całym świecie zjawiska dezinvestycji, tj. pozbywania się części zagranicznych aktywów przez korporacje transnarodowe. Dotyczyło to zwłaszcza sektorów produkcyjnych, najsilniej dotkniętych kryzysem (m.in. motoryzacyjnego, elektronicznego, chemicznego, metalowego, meblarskiego oraz produkcji materiałów budowlanych)⁶. Nabywcami tych aktywów były często firmy krajowe. Dezinvestycje wynikały m.in. z konieczności pilnego pozyskania kapitału oraz przeprowadzenia działań dostosowawczych do zmienionych warunków rynkowych (zmniejszony popyt, nasilająca się konkurencja cenowa). Firmy zagraniczne zaczęły coraz aktywniej poszukiwać możliwości obniżenia kosztów m.in. poprzez konsolidację rozproszonych geograficznie operacji, wydzielenie lub rezygnację z aktywów nieprzynoszących spodziewanych zysków lub też niebędących dla firm najważniejszymi obszarami działalności (*outsourcing*), a także przenoszenie działalności do krajów o niższych kosztach.

Polska bez wątpienia stała się jednym z beneficjentów działań restrukturyzacyjnych firm zagranicznych. W latach 2008–2009 wiele korporacji transnarodowych podjęło decyzje o przeniesieniu części działalności do naszego kraju, przede wszystkim z Europy Zachodniej (tabela 3). Z drugiej jednak strony wyraźnie nasilił się proces przenoszenia działalności gospodarczej z Polski do innych krajów, głównie państw regionu Europy Środkowej i Wschodniej (tabela 4)⁷. O gwałtowności i złożoności tych procesów może świadczyć m.in. fakt, że w ostatnich kilku latach niektóre firmy zagraniczne w krótkim odstępie czasu ograniczały i zwiększały swoje inwestycje w naszym kraju, decydując się na przeniesienie niektórych operacji z innych państw do Polski, jednocześnie dokonując tutaj dezinvestycji.

⁶ W kryzysowych latach 2008–2009 w znacznie lepszej sytuacji ekonomicznej znajdowały się firmy z sektorów usługowych oraz firmy produkcyjne z branż niewrażliwych na wahania cyklu koniunkturalnego (m.in. energetyki oraz sektorów spożywczego i farmaceutycznego).

⁷ Należy zaznaczyć, że przypadki przenoszenia działalności z Polski do innych krajów zdarzały się także przed rokiem 2008, a nie wszystkie decyzje o dezinvestycjach firm zagranicznych można bezpośrednio powiązać z obecnym kryzysem finansowym.

Tabela 3. Wybrane inwestycje zagraniczne polegające na przeniesieniu działalności do Polski z innych krajów ogłoszone w latach 2008–2010

Firma (kraj pochodzenia)	Sektor	Kraj dezinwestycji	Lokalizacja w Polsce
Acer Inc. (Tajwan)	logistyczny/IT	Wielka Brytania	Wrocław
ArjoHuntleigh/Getinge Group (Szwecja)	farmaceutyczny	Wielka Brytania	Komorniki
Associated British Foods plc (Wielka Brytania)	spożywczy	Wielka Brytania	Nowa Sól
Autoliv Inc. (Szwecja)	motoryzacyjny	bd.	Jelcz-Laskowice
Cadbury plc (Wielka Brytania)	spożywczy	Wielka Brytania	Skarbimierz
Dell Inc.(USA)	elektroniczny/IT	Irlandia	Łódź
GlaxoSmithKline plc (Wielka Brytania)	farmaceutyczny	Francja	Poznań
Hempel A/S (Dania)	chemiczny	Dania	Niepruszewo
Husqvarna Group (Szwecja)	maszynowy	Szwecja	Mielec
Kimball Electronics Group (USA)	elektroniczny	Wielka Brytania Irlandia	Tarnowo Podgórze
NSK Ltd. (Japonia)	motoryzacyjny	Wielka Brytania	Wałbrzych
Rieber & Son ASA (Norwegia)	spożywczy	Norwegia	Gniewino
RR Donnelley & Sons Company (USA)	poligraficzny	Irlandia	Łódź
Toshiba Corporation (Japonia)	elektroniczny	Wielka Brytania	Biskupice Podgórze
UniCredit Group (Włochy)	usługi finansowe	Niemcy	Szczecin

Źródło: na podstawie prasy polskiej i zagranicznej oraz informacji z firm.

W tym miejscu należy także wspomnieć o jeszcze kilku negatywnych skutkach globalnego kryzysu finansowego na działalność firm z udziałem kapitału zagranicznego w Polsce. Przede wszystkim doszło do wstrzymania lub zaniechania realizacji niektórych zaplanowanych lub już rozpoczętych inwestycji⁸. Spowolnienie gospodarcze związane z kryzysem finansowym sprawiło, że w wielu firmach, głównie uzależnionych od eksportu przedsiębiorstw produkcyjnych zlokalizowanych w specjalnych strefach ekonomicznych, pojawiły się problemy z wywiązaniem się ze zobowiązań będących warunkiem otrzymania pomocy publicznej (dotyczyło to przede wszystkim utrzymania zadeklarowanego, minimalnego poziomu zatrudnienia)⁹. W grudniu 2009 r.

⁸ Przykładami mogą być m.in. wstrzymane inwestycje produkcyjne koncernów Ball Corporation w Lublinie czy też Lenovo Group Ltd. w Legnickim Polu.

⁹ W związku z kryzysem finansowym i gospodarczym w 2009 r. Ministerstwo Gospodarki opracowało projekt zmian w ustawie z 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych dopuszczający możliwość obniżenia poziomu zatrudnienia na uzasadniony wniosek przedsiębiorcy.

Tabela 4. Wybrane dezinvestycje inwestorów zagranicznych w Polsce ogłoszone w latach 2008–2010

Inwestor (kraj pochodzenia)	Sektor	Lokalizacja	Liczba likwidowanych miejsc pracy
Amtek Europe Development SA (Singapur)	elektroniczny	Grudziądz	130
Autoliv Inc. (Szwecja)	motoryzacyjny	Oleśnica	90
BTX Group A/S (Dania)	odzieżowy	Łowicz	260
Coroplast Fritz Müller GmbH & Co. KG (Niemcy)	motoryzacyjny	Namysłów	180
DSG – Canusa GmbH (Niemcy)/ShawCor Ltd. (Kanada)	przetwórstwo tworzyw sztucznych	Zagórki	80
Groupe Chantelle (Francja)	odzieżowy	Starachowice Ostrowiec Świętokrzyski	800
Groupe Lapeyre SA/Saint Gobain (Francja)	przetwórstwo tworzyw sztucznych	Czeladź	230
IAC Group (Szwecja)	motoryzacyjny	Teresin	240
Leoni AG (Niemcy)	motoryzacyjny	Ostrzeszów	500
Perfetti Van Melle SpA (Włochy)	spożywczy	Tarczyn	180
Remy International Inc.(USA)	motoryzacyjny	Świdnica	230*
RR Donnelley & Sons Company (USA)	poligraficzny	Kielce	340
Sumitomo Electric Wiring Systems Europe Ltd. (Japonia)	motoryzacyjny	Rawicz	900
Takata Corporation (Japonia)	motoryzacyjny	Wałbrzych Kłobuck	990
Teva Group (Izrael)	farmaceutyczny	Kraków	610

* Większość miejsc pracy udało się uratować dzięki przejściu nieruchomości likwidowanego zakładu Remy i rozpoczęciu działalności w tej samej lokalizacji przez firmę American Axle & Manufacturing (USA).

Źródło: jak pod tabelą 3.

Rada Ministrów dokonała również zmian w programach wieloletnich dla 13 inwestorów zagranicznych, wydłużając okresy realizacji inwestycji oraz/lub zmniejszając oferowaną firmom pomoc publiczną. Dodatkowo spowodowane kryzysem problemy finansowe lub bankructwa zagranicznych właścicieli pociągnęły za sobą upadłość lub zmiany właścicielskie w ich polskich oddziałach¹⁰.

¹⁰ Były to m.in. firmy RH Alurad Wheels Polska sp. z o.o. (Gorzyce), Plastal sp. z o.o. (Gliwice), ODS Optical Disc Service sp. z o.o. (Goleniów) czy też polskie spółki produkcyjne niemieckiego koncernu meblowego Schieder.

Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o wpływie obecnego kryzysu finansowego na polskie inwestycje bezpośrednie za granicą. Choć wartościowo wciąż stanowią one tylko niewielki ułamek globalnych przepływów kapitałowych, to jednak wzrost liczby krajowych przedsiębiorstw, które zaczynają ekspansję zagraniczną, świadczy o nowym etapie w rozwoju polskiej gospodarki. Polscy przedsiębiorcy, którzy podobnie jak inni inwestorzy z rynków wschodzących, mają bardzo krótką historię inwestowania za granicą, szczególnie chętnie inwestują w innych, bliskich geograficznie i kulturowo, krajach tego samego regionu (Czechy, Litwa, Rosja, Ukraina, Rumunia)¹¹.

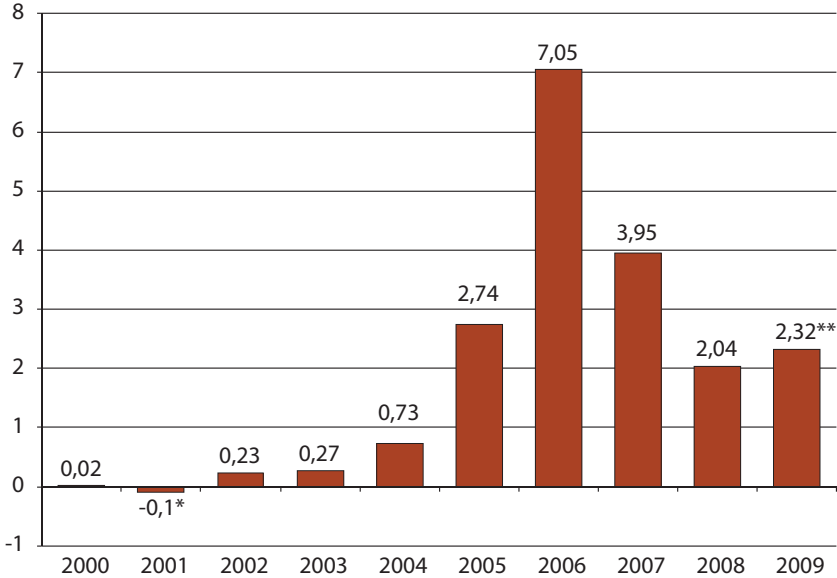
Systematyczny wzrost zainteresowania polskich przedsiębiorców inwestycjami za granicą obserwowany jest od 2004 r. Rekordowe pod tym względem okazały się lata 2006–2007, kiedy to m.in. miała miejsce największa polska inwestycja zagraniczna, jaką było przejęcie przez PKN Orlen litewskiej spółki Mažeikiu Nafta. Po spadku polskich inwestycji bezpośrednich o 48% do 2 mld euro w 2008 r., według wstępnych danych Narodowego Banku Polskiego w roku 2009 nastąpił ich ponowny wzrost o 14%, do 2,3 mld euro (wykres 4).

Dane NBP mogą wskazywać na to, że w 2009 r. polscy przedsiębiorcy ostrożnie podjęli na nowo, bardzo ograniczoną w pierwszym roku kryzysu, ekspansję zagraniczną. W związku z łagodniejszym przebiegiem kryzysu w Polsce sytuacja finansowa polskich firm była prawdopodobnie lepsza niż ich wielu zagranicznych konkurentów. A zatem posiadały one więcej własnych środków, które mogły być przeznaczone na inwestycje za granicą, w tym zwłaszcza na fuzje i przejęcia, których koszty w czasie kryzysu są niższe. Prawdopodobnie łatwiej im było także pozyskać środki na dalszy rozwój z krajowego rynku finansowego.

Odpowiedzi na pytania dotyczące wpływu obecnego kryzysu finansowego na poziom i kierunki polskich inwestycji bezpośrednich za granicą przyniesie jednak dopiero analiza szczegółowych danych dotyczących 2009 r. opublikowana przez Narodowy Bank Polski za kilka miesięcy.

¹¹ Narodowy Bank Polski, *Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą w 2008 roku. Aneks statystyczny*, Warszawa 2009.

Wykres 4. Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą w latach 2000–2009 (w mld euro)



* W 2001 r. nastąpiło wycofanie kapitału do Polski.

** Dane wstępne.

Źródło: Narodowy Bank Polski, <http://www.nbp.pl> [dostęp: 15 lutego 2010 r.].

Podsumowanie

Spodziewanej poprawie koniunktury gospodarczej na świecie powinien towarzyszyć w najbliższych latach wzrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Według prognoz UNCTAD w roku 2010 nastąpi globalny wzrost BIZ do 1,4 bln dolarów, a w 2011 r. powinny one osiągnąć poziom 1,8 bln dolarów¹².

Polska jest i z pewnością pozostanie w najbliższych latach stosunkowo atrakcyjnym rynkiem dla inwestorów zagranicznych. Obecny kryzys finansowy każe jednak zwrócić uwagę na kilka ważnych, z punktu widzenia polityki gospodarczej, prawidłowości i zjawisk związanych z BIZ. W czasie kryzysu kor-

¹² UNCTAD, *World Investment Report 2009: Transnational Corporations, Agricultural Production and Development*, New York and Geneva 2009.

poracje transnarodowe zmniejszają swoje zaangażowanie kapitałowe za granicą. Postępują tak z kilku powodów: trudności z dostępem do kapitału, spadku popytu oraz ogólnego wzrostu niepewności i ryzyka inwestycyjnego. Kryzys sprawia, że firmy stają się coraz bardziej wrażliwe na koszty, przez co jeszcze aktywniej podejmują działania maksymalizujące korzyści z lokowania poszczególnych rodzajów działalności w różnych krajach (marketingu i sprzedaży – blisko klientów, działalności badawczo-rozwojowej w miejscach, gdzie znajdują one pracowników o potrzebnych kwalifikacjach, produkcji – w krajach o najniższych kosztach itp.). Obecny kryzys finansowy potwierdził, że Polska zaczyna tracić posiadaną przewagę kosztową. W naszym kraju coraz częściej będzie dochodziło do przypadków dezinwestycji i przenoszenia przez firmy działalności za granicę. A zatem w najbliższych latach Polska, oprócz podejmowania działań służących poprawie klimatu dla przedsiębiorczości w warunkach wciąż zaostrażającej się konkurencji o nowe inwestycje zagraniczne pomiędzy krajami Europy Środkowej i Wschodniej, będzie musiała poświęcać coraz więcej uwagi opiece poinwestycyjnej oraz działaniom retencyjnym, służącym zatrzymaniu już obecnych w naszym kraju inwestorów zagranicznych.

Bibliografia

MIGA/The World Bank, *World Investment and Political Risk 2009*, Washington 2010.

Narodowy Bank Polski, *Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą w 2008 roku. Aneks statystyczny*, Warszawa 2009.

PricewaterhouseCoopers, *13th Annual Global CEO Survey*, London 2010.

UNCTAD, *World Investment Prospects Survey 2009–2011*, Geneva, 2009.

UNCTAD, *World Investment Report 2009: Transnational Corporations, Agricultural Production and Development*, New York and Geneva 2009.

UNCTAD, *Global Investment Trends Monitor 2/2010*, <http://www.unctad.org>.